

Stanowi ona streszczenie i przypomnienie wskazówek, zawartych w poprzed. instrukcjach.-

"Times" z dn. 2. b. m. podkreśla ogromny wysiłek, na jaki się zdobyli Niemcy w celu wyrównania strat na zachodzie. Ich siły są na froncie zach. obecnie liczniejsze, niż były w czasie kampanii w Normandii. Wówczas liczyły one 60 dywizyj, obecnie 70 z ogólnej ilości 300, jakimi Niemcy rozporządzają. Należy pamiętać, że w międzyczasie Niemcy stracili na zachodzie ogółem 750.000 żołnierzy, czyli równowartość 45-ciu pełnych dywizyj. Dla oddz. wybor. przeznaczona jest broń z dawniejszych zasobów, a nowa, obecnie wyrobiana dla oddz. t. zw. "Volkgrenadiere". Te oddz. spełniają obecnie podobną rolę, jak w czasie kampanii afrykańskiej oddz. włoskie, t. j. są im przydzielane zadania mniej odpowiedzialne. Stan dywizji "Volkgrenadierów" wynosi przeciętnie 10.500 ludzi, wyszkolenie trwa 4-8-miu tygodni. Jeden batalion na 6 posiada własne środki transportowe. W roku przyszłym te dywizje będą używane do bojów pierwszej linii, natomiast lepsze będą trzymane w głębi Rzeszy w rezerwie, skąd będą przerzucane w miarę potrzeby na najbardziej krytyczne odcinki.-

Wojna lotna. W sobotę wieczór bombowce RAF. wykonały główny nalot na Hagen w Westfalii. Zachwruwienie było tak silne, że cele były zupełnie niewidoczne, wskutek czego poszukiwano się wyłącznie instrumentami. Bombardowano również Giessen na płn. od Frankfurtu n/Meinem. Nie powróciły 2 bombowce i 1 myśliwiec. Samoloty ameryk. z Włoch atakowały wczoraj drugi dzień arsenały w rej. Wiednia.-

W ciągu listopada samoloty bryt. i ameryk. rzuciły na Niemcy łącznie 100.000 ton bomb. RAF. pobiła pod tym względem swe dawniejsze rekordy, zrzucając 53.000 ton. Największe ilości bomb rzuciła RAF. przy bezpośrednim wsparciu atakujących wojsk. Rekordowym był pod tym względem dzień 16 listopada, gdy miejscowości Linnich, Jülich i Düren zostały prawie zupełnie